

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 13

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

A N G L J A:

z Londynu 16. Kwietnia.

Dowiadujemy się, iż stan zdrowia naszego dobrego Monarchy zmienił się w ostatnich dniach znacznie: byłoby to bez wątpienia przepowiednią bliskiej śmierci Jego.

— Xiążę Jork, odwiedzając w ostatni Poniedziałek Króla, padł przypadkiem i rękę złamał: ale podług zapewnień lekarzy, powróci wkrótce do zdrowia i nie straci w tejże ręce władzy.

— Doktor *Stocloe*, terażniejszy lekarz Bonapartego, który jak wiadomo (obacz No: 169 Gazety Codziennej) popadł w niełaskę Gubernatora Wyspy S. Heleny, i do Anglii powrócić był przymuszony, stawiał się w tych dniach u Dworu i zupełnie usprawiedliwił się z zarzutów uczynionych mu przez Pana *Love*. Z tego powodu otrzymał rozkaz powrócić natychmiast na Wyspę S. Heleny, i w dniu 14. b. m. tamże okrętem *Abondance* wypłynął.

— Kommissarz ze strony Cesarstwa Rossyjskiego na wyspie S. Heleny ustanowiony, odwołany został:

— Tutejsza Wielka Loża Wolno-Mularska, otworzyła w tych dniach składkę na rozszerzenie Wiary Chrystusa w Syrii. Zebrała już na ten cel 440. funtów szterlingow (około 18,000. Złp:) z których 100. funtów, podarowała Arcybiskupowi Jerozolimskiemu. Świętobliwy ten kapłan naprózno przez długi przeciąg czasu, szukał w Rzymie i Paryżu wsparcia i pomocy ku osiągnięciu tego pobożnego celu; postanowił nareszcie odprawić podróż do Anglii, gdzie teraz powszechnie jest poważanym i przyjmowanym z uprzejmością. Otrzymał tu w darze piękną drukarnię, której użył do wydrukowania Biblii w języku Syryjskim; a zbierające się składki, postawią go wkrótce w możności powrócenia na górę Libanu, i upowszechnienia tamże Wiary Świętej. —

— Z Irlandji mnóstwo osób przenośli się do Ameryki. Ostatniej Jesieni wypłynęło z tamtąd 11,000. ludzi na 15. okrętach.

— Najnowsze wiadomości z daty 27. Stycznia z Rio-Janeiro odebrane, zawierają doniesienie następujące: „*Puyredon* Dyrektor Rzeczypospolitej *Buenos-Ayres*, ustąpił podobno najwyższej władzy, na dwa miesiące, a podług

podobieństwa do prawdy na zawsze, Jenerałowi Rondeau. Panuje w tej Rzeczypospolitej wielki niedostatek pieniędzy.”

— Odebraliśmy wiadomość z St. Domingo, iż wybuchnął rozruch, w części wyspy dawniej pod panowaniem Francuzów zostającej.

— Pokazuje się tu za pieniądze młody człowiek rodem ze Szkocji, osobliwsze igrzysko natury. Ma długie i piękne włosy, dzielące się na dwie równe połowy; z których prawa jest jasną, lewa zaś czarną. Prawe oko jego jest niebieskie, a lewe ciemne; prawa brew jasną, a lewa czarną jak włosy. Również całe ciało jego, podzielone jest na dwie różne części: Strona prawa jest białą i gładką, jak płeć kobiety; lewa zaś, jest nieco zarosłą i brunatną, jak skóra mężczyzny opalonego od słońca. — Ma lat 26. Po lewej ręce nosi gęstą brodę, a po prawej jednego włoska niewiadać. (Domyślają się niektórzy, iż w tem jest jakieś oszukaństwo).

— Robotnicy w jednej z tutejszych kopalń węgla, uskarżali się przed właścicielem tejże kopalni, iż często pokazuje im się Djabeł przy robotach i odstrasza ich od pracy. Właściciel kopalni, który z tego powodu wiele tracił, wynalazł w końcu środek na zabobonnych: Zwołał wszystkich ludzi swoich i oświadczył im: że jest przekonany, iż Djabeł tym się tylko pokazuje, którzy nato przez złe i niegodziwe postępowanie zasługują; a ponieważ on nie chce mieć złych ludzi w służbie swojej, pierwszego więc, któremu się djabeł okaże, oddali natychmiast. Sposób ten tak był skuteczny, iż nigdy już djabła niewidziano.

— Jeden z Dzienników Angielskich donosi: iż Xiążęta Dolgoruki i Wołkoński, tudzież Hrabia Poniatowski, podróżujący po Anglii, odwiedzając w tych

dniach zakłady wojskowe w Portsmouth, wystrzałem z dział przyjęci zostali.

FRANCJA.

z Paryża dnia 14. Kwietnia.

Na ostatniem posiedzeniu Izby Deputowanych, Pan Courvoisier roztrząsając wniesiony projekt do prawa o wolności druku, uczynił między innemi następujące uwagi:

„Interes publiczny wymaga, ażeby nie tylko wolność rozstrząsania ustaw Rządowych ograniczoną nie była, ale nadto ażeby nienadawać zbytniej władzy tym, którzy o nadużyciach tejże wolności wyrokować mają, bo przez rozciągłość ich władzy, ścieśnioną byłaby opinja, i położoną tama wolności zdania, która wyłącznie do udoskonalenia prawa posłużyć może. Ludy którym Konstytucja pozwala przez Reprezentantów zapobiegać nadużyciom, i prawa stanowić; ludy takie zasięgać powinny zdania powszechności o działaniach Rządowych, i o niedogodności praw, które zmienić wypada. Sama tylko wolność druku wystawić potrafi w istotnym świetle te działania Rządu; wszelkie zatem jej ograniczenie ścieśniałoby możność przekonania się, co istotnie do poprawy zostaje.

„Celem Rządu reprezentacyjnego, jest ustalić bezpieczeństwo publiczne przez nadanie powagi prawu: powaga ta w ten czas tylko mieć będzie miejsce, kiedy przez wolny rozbiór prawa, publiczność przekona się o jego dobroci, i niesprawiedliwe przeciw niemu zarzuty ocenić potrafi.

„Wolność druku jest sprężyną i podporą rządu reprezentacyjnego, który my ustalić pragniemy; trzeba więc ścierpieć niektóre nieprzyzwoitości, które ta wolność za sobą pociąga, ażebyśmy mogli z jej dobrodziejstw korzystać. Wtenczas

będzie można wprowadzić mówić ludowi o ucisku, o wolności, powiększać służącemu prawa i do najwyższego stopnia wzniecać jego obawę, lecz wkrótce oswaja on się z temi uwagami, rozpoznaje rzeczy, staje się ostrożnym i przekonywa się narazie, że we wszystkich wiekach czyniono podobne zamachy dla obłąkania jego namiętności; ale pomimo tego, któżby śmiał twierdzić że po wypadkach rewolucyjnych, jakich byliśmy świadkami, pod konstytucją jaką teraz mamy, Rząd potrafi jakimkolwiek sposobem dla siebie i swoich czynów znaleźć niewczesne pobłażanie? Któżby mógł się spodziewać ścieśnienia teraz wolności druku, kiedy to ścieśnienie w dawnej Francji nawet przyjsć niemogło do skutku? i t. d.”

Następnie dowodzi Mówca w swym głosie, jak we Francji, zaczawszy od 16go wieku opinia ludu szanowaną była, i jaki wpływ miała na różne stronnictwa i samychże Monarchów; wystawia dalej, jak w małoletności Ludwika XV. roztrząsano z wolnością materje o prawach ludu i władzy Króleskiej. W końcu mówi Pan Courvoisier:

„Kiedy wolność druku ścieśniona, w ten czas Autor pod pozorem dobra publicznego technący nawet stronnictwem i niesprawiedliwością, zostawszy ukaranym, zdaje się być ofiarą samowolności i ucisku; inaczej się rzecz ma, gdy wolność druku jest zapewnioną; w ów czas nagana Rządu jeśli jest sprawiedliwą, zaraz pod oczy podpada, jeżeli zaś bezzasadną, opinia publiczna w cichości o niej wyrok wydaje. Ta to opinia lubi porządek powszechny, jest bezstronną, nie przywiązuje się ani do zaczepnej ani do odpornej strony. Jeżeli zaczepna strona jest winną, prawo ją powściąga; a Obywatel stosuje do niej to prawo. Czy ostre, czyli łagodne środki do zaczepiającego niesłusznie, wystoso-
wa-

ne będą, nie na tém kraj pod względem bezpieczeństwa nie zyska, bo zapewne nie przez cześć pisma i pobłażanie ich Autorom, nabędzie lud oświecony nienawiści do Rządu i przeciw niemu powstanie; trzeba do tego mocniejszych sprężyn, i prawdziwego interesu. — Im więcej pisać będą; tém mniej będzie powodów do obawiania się pism tychże; im więcej znajdzie się takich; którzy roztrząsać będą wszelkie materje, tém lepiej rozróżnić będzie można od fałszywych zasad, zasady prawdziwe. i t. d.”

Po tej przemowie, przystąpił mówca do rozbioru samegoż projektu i niedogodności jego wytknął. Żądał między innymi, aby minimum kary, oznaczone w projekcie na 6. miesięcy i 200. franków, zmniejszone zostało do 3. dni i 50. franków. Przedstawił nadto, ażeby użyty w projekcie wyraz Religja, zamieniony był na wyraz moralność, a to z powodu iż zasady moralności są nieodmienne i wieczne; sposób zaś czczenia Boga i nauki Kościołów, podlegają zmianie.

Projekt powyższy na najbliższem posiedzeniu Izby Deputowanych roztrząsanym będzie. — Mówić przeciw niemu będą PPwie Ben: Constant i Laisné de Villeveque.

— Gazeta Codzienna Paryska (La Quotidienne) powtarza doniesienie o odkrytem we Włoszech spisku, na życie Cesarza Austrjackiego. 200. osób miało być schwytych. Ale Dzienniki Włoskie jako to: Florencki, Genewski, Medjolański i inne, najmniejszej o tém nieczynią wzmianki; opisują same tylko uroczystości z powodu przybycia tego Monarchy do krajów Włoskich.

— Składka na Osadników pola przytulku wynosiła na dniu 7. Kwietnia 90,000 franków.

— Z ciekawością oczekiwano powszechnie wyroku Sądu Kassacyjnego Paryskiego, w sprawie niejakiego Caselles obwionego o zabicie Oficera w pojedynku. Sąd ten, wydał wyrok na zasadzie następującej: Że ponieważ prawodawstwo francuskie, nie zawiera przepisów na podobny przypadek, a prawo o Zabójstwach, nie może być zastosowane do pojedynków, w których nieprzyjaciele dobrowolnie i z równą bronią walcząc, starają się na wzajem bez podstępu śmierć sobie zadać; z tego powodu wydany wyrok w sprawie P. Caselles za nieważny uznaje i ogłasza.

— Przybyły tu niedawno Lord Whitworth, o którym mylnie mniemano, iż w widokach politycznych do tutejszej stolicy przyjechał, zaszczycał się przyjaźnią Ludwika XVIII. gdy tenże w Zamku Hartwell w Anglii mieszkał. Uszanowanie i przyjaźń dla Osoby Króleskiej, nakłoniły go do przybycia do Paryża, gdzie przez całe lato zabawi. Dla tego też nie był Królowi przez Ambassadora Angielskiego przedstawionym; ale sam udał się do Monarchy, i prawdziwie po przyjaźnielisku przyjętym został.

— W tych dniach wybuchnął pożar na jednym z stojących na Sekwanie statków, wapnem napełnionych. Nieostrożni

ludzie, zaczęli wodą gasić ogień, eo naturalnie pomnożyło pożar: Przypomnieli sobie wreszcie, iż wodę leli na wapno; przestali więc i pożar też wkrótce przytłumionym został.

— Zdaje się, iż Xięża we Francji należą do strony Ultraroyalistów. Rząd odebrał z różnych stron doniesienia: iż Xięża z kazalnicy rozprawiają o polityce i szczególniej stronictwo Ultraroyalistów popierają. Między innemi jeden z kaznodziejów mówiąc o Królu powiedział: iż zawiódł nadzieje powszechną, iż ułatwił zwycięstwo bezbożnym Filozofom, którzy pod imieniem Wolno-Myślących rozsiewają zdania podkopujące starodawną religję Francuzów. i t. d.

— Minister Wojny podał w tych dniach Królowi plan wzmocnienia twierdz pogranicznych.

— Na tajnem posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 12. b. m. podał Pan Lainé wnioski, o uwolnienie od wszelkich opłat wina za granicę wyprowadzanego. — Pan Clausel de Cousserques zaś, wniósł aby prawo o pojedynkach obostrzone zostało.

TEATR NARODOWY.

Dziś daną będzie nowa opera w języku niemieckim: Kapelmajster z Wenecji, nowe Obrazy, i komedja Guwerner.

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

| Dnia | Termometr | | Barometr | | | Wiatr | Stan Nieba | Wysokość wody na Wiśle. | |
|------------|-----------|-------|----------|-------|------------|-------------------|---------------|-------------------------|------|
| | ciepła | zimna | cale | linje | 10czę: li: | | | łokcie | cale |
| 26 Kwietn: | 6 | | 27 | 8 | 6 | Północno-wschodni | Niepew: pogod | | |
| 27 Kwietn: | 5 | | 27 | 10 | 6 | Północno-wschodni | Słońce | 2 | 7 |

Wydawcy odpowiedzialni.

Bracia Kiciński i Morawski